

Szansa na sukces, czyli
Głos we Freedomes

Druk ZAP-3. Wypełnij, wyślij,
a podatki wrócą do Ciebie

Woda na polach. List
starosty do mieszkańców



AKTUALNOŚCI

Numer 37 (3)/2018 Marzec
Bezpłatny miesięcznik samorządowy

GMINY KOLBASKOWO

**W Warzemicach
lądowały samoloty?**

**Karowo z Warnikiem
połączy ścieżka rowerowa**

**Zostawiłeś wrak? Uważaj,
możesz za to zapłacić**

**Seniorzy w świetnej formie
na balu w Smoleńcinie**

**Jak powstaje
nowe nabrzeże
w Siadle Dolnym**

**3 firmy złożyły
oferę na budowę
domu kultury**



27 maja odbędzie się siódma edycja Ćwierćmaratonu Bielika. Dystans do przebiegnięcia to 10 km

3480 osób zameldowanych było 22 lutego w Warzemicach. To o dwie więcej niż w Przecławiu

122 lata temu rozpoczęto budowę czworobocznej wieży na urokliwej świątyni w Karwowie

Zamiast wstępu konkursu palmowy

Na konkurs na Najpiękniejszą Palmę Wielkanocną w Gminie zaprasza Małgorzata Schwarz, wójt Gminy Kolbaskowo. Zgłoszenia przyjmowane są do 20 marca 2018 roku. Ogłoszenie wyników nastąpi w Niedzielę Palmową w kościele pw. Świętej Trójcy w Kolbaskowie

Formularz zgłoszeniowy oraz regulamin konkursu dostępny jest na stronie www.kolbaskowo.pl



Wydawca: Gmina Kolbaskowo. Drukarnia: Soft Vision. Redakcja: Jarosław Dworzynski. Kontakt: Urząd Gminy Kolbaskowo, 72-001 Kolbaskowo 106. Mail: gazeta@kolbaskowo.pl. Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.



Zabytki w gminie Kolbaskowo. Jakie, gdzie, z którego wieku? Chcesz wiedzieć więcej, wejdź na stronę portalu gison.pl/kolbaskowo/. Na dole strony z lewej zaznacz "ptaszkami" - ewidencja zabytków. W symbole na mapie, które się pojawiają, można kliknąć i zobaczyć zdjęcia oraz informacje o zabytku. Na zdjęciu urokliwy kościółek w Będargowie.

Marzec

Nazwa miesiąca pochodzi od łacińskiej nazwy Martius ('miesiąc Marsa'). Od niej wywodzi się większość nazw tego miesiąca w językach europejskich. Staropolska nazwa marca to brzezień (czas zbierania oskoły z drzew głównie brzozy, a brzezień lub brzezina to nazwa tej oskoły). Inna nazwa, obecnie niespotykana, to kazidroga. Nazwa powstała za sprawą skojarzenia marca z topniejącymi w tym czasie śniegami i lodami, które utrudniały podróż poprzez uszkodzenie traktów – każenie dróg.

Kalendarium Kiedy wiosna?

Pierwszy dzień astronomicznej wiosny w tym roku wypadnie 20 marca, za to pierwszy dzień kalendarzowej wiosny - 21 marca.

Przyroda

W marcu przyroda budzi się do życia, obserwowanie jej w tym czasie jest więc czystą przyjemnością. Na drzewach pojawiają się baze kotki, spod resztek śniegu wyłaniają się krokusy i przebiśniegi, niektóre ptaki wracają z ciepłych krajów, a rozczocone koty zaczynają swe goły, tzw. marcowanie.

Marcowe przysłowia

- W marcu jak w garncu.
- Co marzec wypieczę, to kwiecień wysieczę.
- Czasami w marcu zetnie wodę w garncu.
- Czasem marzec tak się podsadzi, że dwa kozuchy oblec nie zawadzi.
- Ile w marcu dni mglistych, tyle w żniwa dni dżdżystych.
- Kiedy w marcu deszczu wiele, nieurodzaj zboża ściele.
- Marzec, co z deszczem chadza, mokry czerwiec sprowadza.
- Słońce marcowe, owocom niezdrowe.

Na końcu języka... czyli minimum poprawności. Kłopotliwe przyimki: sponad, z ponad?

Ortografia nie jest trudna, jeśli znane są powody takiego czy innego zapisu wyrazu lub wyrażenia. Tytułowe sponad i z ponad to takie wyjątki, które – zależnie od ich znaczenia – pisze się łącznie lub oddzielnie.

Z ponad stu kandydatów wybrano jedno. Sponad chmur wyrzało słońce.

Z połączenia przyimka z i przyimka pośród powstał tzw. zrost, czyli przyimek złożony pośród. Pisze się go łącznie i przez s, gdyż łącząc się z przyimkiem pośród stracił dźwięczność i upodobnił się do następującej po nim bezdźwięcznej spółgłoski p.

To samo zjawisko fonetyczne zaszło w innych przyimkach złożonych, np. spoza (dawniej: z poza), spod (kiedyś: z pod); podobnie zdarzyło się z przyimkami: spode, spomiędzy, sprzed.

Rozdzielnie należy pisać wyrażenie z powrotem, gdyż drugi człon tego wyrażenia jest rzeczownikiem (powrót).

Jakkolwiek dziwnie wyglądają w pisowni (w języku mówionym nie ma tego problemu) przyimki: przeze, nade, ode, pode, przede – pisze się je rozdzielnie z rzeczownikami, z którymi się łączą: Przeze mnie cierpisz. Nade mną się zlituj. Ode mnie wiele zależy. Pode mną ugięły się nogi. Przede mną idą inni.

Warto też pamiętać o "figlarnych" czasownikach, które mogą sprawiać trudności nie tylko w piśmie ale... głównie w wymowie. Niektóre z nich mają bowiem w bezokoliczniku taką samą końcówkę, a mimo to różnie się odmieniają przez osoby. Należą bowiem do różnych grup koniugacyjnych i w czasie teraźniejszym przyjmują inne formy osobowe.

Przykładowo czasowniki trzymać i skakać kończą się na -ać ale odmieniają się według

innego wzorca: trzymam (nie: trzymię), trzymasz, trzymam, trzymamy, trzymacie, trzymają, ale: skaczę (nie: skakam), skaczesz, skacze, skaczemy, skaczecie, skaczą (nie: skakają).

Bywa jednak, że czasowniki z taką samą końcówką bezokolicznika odmieniają się na dwa sposoby: głaśkać – głaśzczę i głaśkam, klaskać – klaszczę i klaskam, szczebiotać – szczebioczę i szczebiotam, kołatać (do cudzych drzwi) – kołaczę i kołatam.

Wskazana jest znajomość (w celu poprawnego ich stosowania w mowie i w piśmie) kilku czasowników kończących się na -ać, mogących przysporzyć trudność: karać – karzę (nie: karam), orać – orzę (nie: oram), płukać – płuczę (nie: płukam), deptać – depczę (nie: deptam), dreptać – drepczę (nie: dreptam), krajać – kraję (nie: krajam).

Pod rozważę zainteresowanym.
BeFa

Nabrzeże zgodnie z planem

Co się dzieje na budowie nabrzeża w Siadle Dolnym? Sporo. Widzieliśmy dużo ludzi i sprzętu ciężkiego

Nabrzeże w Siadle Dolnym wykonuje Przedsiębiorstwo Usług Hydrotechnicznych Rusiecki ze Szczecina. Pod koniec lutego oddzieliliśmy plac budowy.

- Prace idą zgodnie z planem. Pogoda nam w zasadzie nie przeszkadza, jedynie mieliśmy problemy w niektóre dni, kiedy pojawił się śnieg, z transportem ciężkiego sprzętu na plac budowy w Siadle Dolnym, bowiem droga wiodąca do wsi nad Odrą jest bardzo stroma – mówi Marcin Rusiecki.

Na budowie nabrzeża pracuje od kilkunastu do 30 osób, nie brakuje też sprzętu ciężkiego. Naliczyliśmy sześć maszyn. Jak dotąd, największe zmiany widać za Andrzejówką, gdzie z pomocą materacy gabionowych umocniono już skarpy na kanale Autostrada (zdjęcie u góry). – W tym miejscu zimą będą garażować pomosty. Ewentualna kra na Odrze mogłaby je zniszczyć – tłumaczy jeden z pracowników.

Jakie prace będą wykonywane w dalszej kolejności?

- W dalszym etapie przystąpimy do umocnienia skarpy lewego brzegu Odry, uzupełnimy narzut kamienny oraz wykonamy materac faszynowo – kamienny – tłumaczy Lucyna Langowska z PUH Rusiecki. - Jednocześnie ruszymy z robotami drogowymi, czyli ciągami pieszo – jezdny. W kwietniu i maju zajmemy się wykonaniem nowych nasadzeń oraz montażem elementów małej architektury, także montażem pomostów pływających.

Firma Rusiecki planuje zakończyć prace do 26 maja 2018 roku.

- Kiedy skończymy, będzie tu naprawdę ładnie. Wprawdzie zniknęło teraz trochę drzew, ale to była konieczność, bo były zniszczone. To były samosiejki. A my nasadzimy tutaj dużo nowych – mówi jeden z pracowników.

Investycja pod nazwą „Zagospodarowanie lewego brzegu Odry Zachodniej w miejscowości Siadło Dolne, gmina Kolbaskowo” kosztuje 3,785 mln zł. W 59,99% finansuje ją



” *W tym miejscu zimą będą garażować pomosty. Ewentualna kra na Odrze mogłaby je zniszczyć*

Unia Europejska, bowiem Gmina Kolbaskowo otrzymała 2 mln 164 400 zł z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego.

A co się zmieni w Siadle Dolnym? - Teren nad rzeką zostanie zagospodarowany. Umocniona zostanie linia brzegowa Odry. Powstaną trzy nowe pomosty z systemami trapowymi oraz elementami cumowania, altany piknikowe, ciąg pieszo-rowerowy, stacja naprawy rowerów, stojaki na rowery, nowe oświetlenie – mówi Małgorzata Schwarz, wójt Gminy Kolbaskowo.

Będą także ławki parkowe, stoły piknikowe, a także do gry w szachy lub chińczyka z kamiennymi blatami, miejsca do grillowania, w części północnej i południowej, wiaty do przechowywania kajaków, tablice informacyj-

ne, toalety. Ponadto zaplanowano przebudowę przepompowni ścieków i sieci wodociągowej.

Investycja w Siadle Dolnym odbiła się szerokim echem w regionie. Informowały o niej Telewizja Polska, Radio Szczecin, a także największe szczecińskie dzienniki Gazeta Wyborcza, Głos i Kurier.

TABLICA INFORMACYJNA	
BUDOWA:	ZAGOSPODAROWANIE LEWEGO BRZEGU ODRY ZACHODNIEJ W M SIADŁO DOLNE
INWESTOR:	GMINA KOŁBASKOWO
WYKONAWCA:	PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG HYDROTECHNICZNYCH "RUSIECKI", SZCZECIN
JEDNOSTKA PROJEKT.	INBUD D. SKUZA, Z. WOŹNIAK, ul. DĄBROWSKIEGO 1A, SZCZECIN
KIER. BUD.:	mgr inż. BARTOSZ MICHAŁSKI
KIER. ROBÓT:	mgr inż. MARCIN RUSIECKI
POZW. NA BUD. NR:	1047/2016 z dn. 03.11.2016 247/2016 z dn. 27.10.2016
ORGAN NADZ. BUD.:	PINB POLICE, WINB SZCZECIN

TABLICA BEZPIECZEŃSTWA PLAN BHP	
1. Rozpoczęcie wykonania robót	15.01.2018
2. Zakończenie wykonywania robót	26.05.2018
3. Maksymalna ilość zatrudnionych pracowników	30
4. Plan bezpieczeństwa i ochrony zdrowia	



Calbud, Doraco i Adamietz

Koperty z ofertami na budowę domu kultury w Przecławiu otworzono 23 lutego 2018 roku. **Złożyły je trzy firmy**

To był drugi przetarg. Pierwszy nie został rozstrzygnięty, ponieważ wpłynęła tylko jedna oferta - gdańskiej firmy Doraco - na ok. 30 mln zł brutto. Urząd Gminy Kolbaskowo w styczniu ogłosił nowy przetarg. Tym razem oferty złożyły trzy firmy. Dokładnie o godzinie 11 otwarto pierwszą kopertę. Dokumenty złożyła szczecińska firma Calbud, która budowę w Przecławiu wyceniła na 30,4 mln zł brutto. W drugiej kopercie znajdowała się oferta gdańskiej firmy Doraco, która chce zbudować dom kultury za 28,7 mln zł brutto. W trzeciej - spółki Adamietz ze Śląska, która zaproponowała najniższą cenę - 27,4 mln zł brutto. Wszystkie trzy przedsiębiorstwa zobowiązały się wybudować obiekt w 20 miesięcy, dają także 72-miesięczną gwarancję i rękojmię.

Kosztorys budowy obiektu w Przecławiu jest jednak niższy, opiewa na ok. 23 mln zł. Zamawiający rozważy podniesienie budżetu. Na ogłoszenie decyzji ma 30 dni.

Warto podkreślić, że w ostatnim czasie takie sytuacje zdarzają się coraz częściej. „Inwestorom publicznym coraz trudniej znaleźć wykonawców. Firmy przekraczają przetargowe koszty, albo w ogóle nie startują” - informował niedawno Puls Biznesu. Powodem jest duża liczba inwestycji w kraju, firmy mają dużo zleceń.

RADIO SZCZECIN

RADIO SZCZECIN W PRACY
Grzegorz Lament



WIADOMOŚCI AUDYJCJE MUZYKA STUDIO S1 REKLAMA O NAS SZUKAJ



O planowanej inwestycji w Przecławiu szeroko informowały największe szczecińskie media

- To największy przetarg w historii gminy - mówi Małgorzata Schwarz, wójt Gminy Kolbaskowo. W Przecławiu i sąsiednich Wąrzynicach zameldowanych jest 7 tysięcy osób, a szacuje się, że mieszka ok. 10-11 tysięcy. Wiele z nich to rodzice z dziećmi. Stąd plan budowy domu kultury.

Obiekt ma powstać na działce przy drodze krajowej nr 13, w pobliżu ogródków działkowych. Piętrowy budynek będzie podzielony na część kulturalną i rekreacyjną. W pierwszej części, na parterze znajdzie się wielofunkcyjna sala widowiskowo-konfe-

rencyjna na 300 osób wraz ze sceną i zapleczem. W części sportowo - rekreacyjnej znajdziemy basen o wymiarach 11,5 na 3,90 m, jacuzzi, solarium, saunę, salę fitness, siłownię. Na piętrze znajdują się sale do prowadzenia zajęć plastycznych, muzycznych czy komputerowych. Przed budynkiem będzie parking i teren zielony. Za obiektem korty tenisowe, boiska do koszykówki i siatkówki, tereny zielone i alejki spacerowe oraz trzy wybiegi dla psów. Swoje miejsce znajdzie także kawiarnia.

Projekt obiektu wykonała firma PORTAL-PP sp. z o.o.

Porzuciłeś auto, możesz zapłacić

Wrak, który ma powybijane szyby i odkręcone tablice rejestracyjne - możemy, niestety, spotkać taki widok. **Informujemy wtedy straż gminną**

W 2017 roku Straż Gminna w Kolbaskowie odholowała 4 pojazdy, w tym jeden ciężarowy, które zostały porzucone. Dwa zostały odholowane z Przecławia, jeden ze Smolejczyna i jeden z Przylepu.

- Zanim pojazd zostanie odholowany, zawsze próbujemy skontaktować się z właścicielem, by zapytać, czy pozostawił auto z zamiarem wyzbycia, czy będzie je użytkował, choć takiego obowiązku nie mamy - tłumaczy Łukasz Galczewski, komendant SG w Kolbaskowie. - Jeśli właściciel pojazdu deklaruje użytkowanie auta, to wyznaczamy termin doprowadzenia pojazdu do stanu wskazującego na użytkowanie. Sprawdzamy również, czy pojazd jest ubezpieczony. Jeśli nie jest, powiadamy Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny.

Co w przypadku odmowy użytkowania auta? - Wtedy po odholowaniu pojazdu informujemy ostatniego właściciela o przeprowadzonych czynnościach oraz możliwości odbioru pojazdu ze wskazanego parking, oczywiście po opłaceniu kosztów holowania i parkingu - dodaje komendant. - Jeśli pojazd nie zostanie odebrany przez właściciela w ciągu sześciu miesięcy, przechodzi na własność

gminy i zostaje przekazany do recyklingu jako pojazd wycofany z eksploatacji. Koszt holowania samochodu osobowego to około 320 zł, do tego około 6,15 zł za każdy dzień na parkingu.

Istotne jest, że straż informuje o odholowaniu osobę, która widnieje w Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców jako ostatni właściciel pojazdu, dlatego ważne jest zgłoszenie sprzedaży pojazdu do wydziału komunikacji.

Niestety, często na forach, a także w gazetach pojawiają się nieprawdziwe informacje na temat holowania przez straż gminną pojazdów porzuconych lub bez tablic rejestracyjnych. Łukasz Galczewski wyjaśnia: - Informuję, że zgodnie z art. 50a Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym straż gminna lub policja może - na koszt właściciela lub posiadacza - usunąć pojazd pozostawiony bez tablic rejestracyjnych lub pojazd, którego stan wskazuje na to, że nie jest używany, tylko i wyłącznie z drogi - podkreśla.

To ważne, ponieważ to oznacza, że z parkingów czy innych nieruchomości niebędących w rozumieniu prawa drogą lub nie umiejscowionych w pasie drogi straż gminna czy policja nie mają prawa holować auta.



Co można zrobić z wrakiem, który został porzucony w takim miejscu? Właściciel gruntu ma prawo - na podstawie art. 80c ust. 4 Prawa o ruchu drogowym - wystąpić do MSW z wnioskiem o udostępnienie mu z CEP danych o właścicielu pojazdu w celu nałożenia na niego obowiązków związanych z usunięciem pojazdu lub skierowania przeciwko niemu roszczeń związanych z pozostawieniem pojazdu.

- Chciałbym zapewnić, że jeśli ktokolwiek napisał do nas maila lub zgłosił telefonicznie porzucony pojazd, może sprawdzić jakie zostały podjęte czynności. Wszystkie rozmowy są nagrywane, a poczta mailowa jest rejestrowana. Jeżeli ktoś ma jakiegokolwiek wątpliwości, proszę do nas zadzwonić, wszystko chętnie wyjaśnimy - mówi komendant Łukasz Galczewski.



Tak dziś wygląda droga z Karwowa do Warnika. Już niedługo powstanie tu ścieżka pieszo-rowerowa o szerokości 3 metrów. Będzie biec przez bardzo malownicze tereny

Dwie ścieżki dla rowerów

W gminie powstanie kolejna ścieżka pieszo-rowerowa. Połączy Karwowo z Warnikiem. W samym Karwowie powstanie także nowa droga. **Zbudowana zostanie także ścieżka rowerowa z Rosówka do granicy**

Na sesji gminnej w lutym radni wpisali do budżetu dwie inwestycje, na które gmina Kolbaskowo otrzymała 80% dofinansowania zewnętrznego. Do dochodów gminnych dopisano kwotę 5,3 mln zł z Regionalnego Programu Operacyjnego Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych w ramach Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego. To pieniądze na ścieżkę rowerową Karwowo – Warnik, drogę w Karwowie, ścieżkę z Rosówka do granicy oraz budowę parkingów Bike&Ride w Kolbaskowie i Przeclawiu.

Zacznijmy od Karwowa. We wsi słynącej z urokliwej wieży kościelnej powstanie ponad 700 metrów (licząc od drogi powiatowej) nowej, poszerzonej drogi asfaltowej, dogodne dojazdy do posesji oraz chodniki, częściowo obustronne.

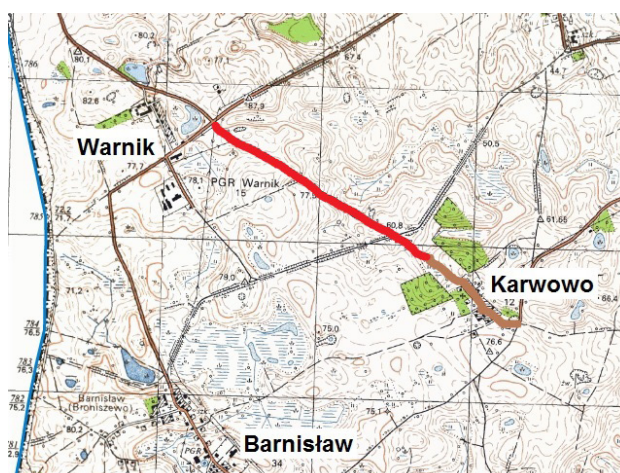
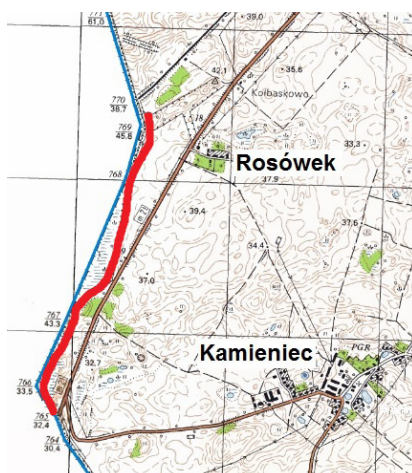
„ *Budowa ścieżki ma rozpocząć się w tym roku. Przetarg został ogłoszony pod koniec lutego. Długość trasy z Karwowa do Warnika - 1,7 km*

Na końcu miejscowości droga przejdzie w bitumiczną nawierzchnię dla rowerów i pieszych, którą dotrzemy do Warnika. Nowa ścieżka o szerokości 3 metrów będzie miała 1,7 km długości. Biec będzie przez bardzo

malowniczy, pofałdowany teren, z prawej strony zostawiając za sobą uroczy akwen. Ścieżka skończy się w Warniku przy drodze powiatowej Będargowo – Warnik, dokładnie na skrzyżowaniu z drogą w stronę Bobolina. Budowa drogi i ścieżki ma rozpocząć się w tym roku. Przetarg został ogłoszony pod koniec lutego 2018 roku.

Czas na Rosówek, skąd biec będzie 2,1 km, asfaltowa ścieżka rowerowa w stronę granicy. Rozpocznie się w rejonie toru motocrossowego, dokąd dochodzi istniejąca od kilku lat "Szwarcówka" z Przeclawia. Dalej pobiegnie po trasie dawnego pasa ochronnego zlokalizowanego między granicą państwową a drogą krajową nr 13, dotrze do budynków Straży Gminnej, Ośrodka Pomocy Społecznej i Zakładu Wodociągów i Kanalizacji. Ta trasa zostanie wybudowana w systemie zaprojektuj i wybuduj. Projekt ma powstać w tym roku, a droga w przyszłym.

Ostatnie zadanie objęte dofinansowaniem to parkingi rowerowe. Będą to punkty przeładunkowe "Bike&Ride" w Kolbaskowie i Przeclawiu, zlokalizowane przy końcowych przystankach autobusowych linii 81.





Seniorzy z uśmiechem po

Bal Seniora, tę imprezę starsi mieszkańcy gminy Kolbaskowo uwielbiają. – Zawsze bawimy się tu świetnie. To też okazja do spotkania się ze znajomymi. Za rok tu wrócimy – mówili z uśmiechem.

Co roku zainteresowanie imprezą jest bardzo duże, dlatego od kilku lat odbywa się w dwóch terminach. Mieszkańcy Kolbaskowa, Kamieńca, Moczył, Bobolina, Warnika, Barnisławia, Będargowa Stobna, Pargowa i Smolęcina bawili się w środę, 7 lutego. A mieszkańcy Przeclawia, Warzymic, Ostoi, Przylepu, Rajkowa, Ustowa, Kurowa, Siadła Dolnego, Siadła Górnego i Karwowa mieli swój bal dzień później, 8 lutego.

Karnawałowe spotkanie, na które zaprosiła seniorów Małgorzata Schwarz, wójt gminy, ma już swoją historię. Tegoroczna edycja była już ósmą. Bawiono się w kompleksie restauracyjno - hotelowym "U Śnieżków" w Smolęcinie. Więcej zdjęć na stronie www.facebook.com/GminaKolbaskowo/





Żegnali karnawał



Zastęp papierowy rachunek e-fakturą

Istnieje możliwość otrzymywania faktury w formie elektronicznej, zawierającej te same dane co faktura papierowa – informuje Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Kołbaskowie.



Fot. str.111

- Gorąco zachęcam do tej formy otrzymywania faktury, bo jest naprawdę bardzo wygodna – zapewnia Izabela Wesołowska - Kośmider, dyrektor ZWiK w Kołbaskowie.

Faktura elektroniczna to wygodny i pewny sposób uzyskiwania bieżącej informacji o wielkości zużycia wody oraz kwocie i terminie najbliższej płatności.

Co zrobić, aby aktywować elektroniczną fakturę? Zajmie nam to chwilę. Wystarczy wejść na stronę zwik.kolbaskowo.pl. Na górnej belce kliknijmy w „Dla klienta”, rozwinię się bloczek, w którym na samej górze będzie napis „E-faktura”. Klikamy w niego. Wyświetlą się trzy pola do wypełnienia. Pierwsze: nr klienta - znajdziesz go na fakturze, drugie: imię i nazwisko lub nazwa firmy, trzecie: adres mailowy. Po wypełnieniu pól wystarczy kliknąć „wyślij”.

W razie jakichkolwiek pytań prosimy o kontakt z zakładem - 91 312 49 20.

ZWiK szuka kierownika

Nabór na stanowisko kierownika działu eksploatacji ogłosił dyrektor Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Kołbaskowie. Pracodawca oferuje zatrudnienie na pełny etat.

Do obowiązków kierownika będzie należało m.in.: organizacja i nadzór pracy podległych pracowników, planowanie i realizacja prac mających na celu zabezpieczenie ciągłości eksploatacyjnej ujęć wody, pompowni, hydroforni oraz sieci wodociągowej, także zabezpieczenie ciągłości pracy oczyszczalni, przepompowni i sieci kanalizacyjnej, uczestnictwo w procesach inwestycyjnych realizowanych przez zakład.

Kandydat powinien posiadać wykształcenie wyższe techniczne, preferowane w zakresie urzędzeń sanitarnych oraz co najmniej 5-letnie doświadczenie zawodowe, w tym minimum 3-letnie w zakresie eksploatacji lub wykonawstwa sieci i urzędzeń wod.-kanalizacyjnych, stacji uzdatniania wody lub oczyszczania ścieków.

Dokumenty aplikacyjne można składać w sekretariacie Zakładu Wodociągów i Kanalizacji, pok. 49 w godz. od 7.30 do 15.30 lub przesłać na adres zakładu: Rosówek 16; 72-001 Kołbaskowo, do 23 marca 2018 r.

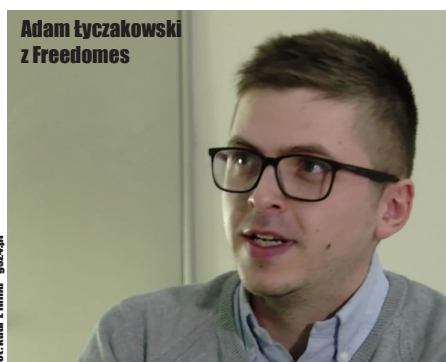
Więcej informacji na stronie zwik.kolbaskowo.pl w zakładce „Ogłoszenia” lub na [bip. zwik.kolbaskowo.pl](mailto:zwik.kolbaskowo.pl).

Głos: Ich namioty sferyczne podbijają (wszech)świat

Firma Freedomes z Kołbaskowa była bohaterem 10 odcinka cyklu „Przepis na sukces” realizowanego przez Głos Szczeciński. Z kamerą siedzibę firmy odwiedziła red. Paulina Targaszewska

„Firma Freedomes z Kołbaskowa produkuje namioty sferyczne, które szturmem zdobywają świat. Te wyjątkowe konstrukcje były już w Niemczech, Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii czy krajach Bliskiego Wschodu. Pojawiły się nawet w amerykańskiej produkcji sci-fi „Marsjanin” w reżyserii Ridleya Scotta. Początki firmy są jednak dość zabawne. W 10. odcinku naszego programu „Przepis na sukces” opowiada o nich jeden z właścicieli firmy Freedomes, Adam Łyczakowski” – czytamy w materiale Głosu zatytułowanym „Ich namioty sferyczne podbijają świat”.

- Zaczynaliśmy bardzo skromnie, w cztery osoby - wspomina przed kamerą reporterki początki firmy Freedomes Adam Łyczakowski, jeden z właścicieli. - To było trochę jak z filmu. Nie mieliśmy nawet swojego biura, często pracowaliśmy na laptopie siedząc pół dnia w kawiarni. Aż pojawił się klient, który powiedział: chcę was poznać, pokażcie mi wasze produkty. Żeby go gdzieś przyjąć zaczęliśmy szukać jakiegoś miejsca dla nas, jakiejś przestrzeni biurowej. Tymczasowo wynajmą ją nam nasz znajomy na Podzamczu. W kilka dni przygotowaliśmy „biuro”, poprosiliśmy kolegów, żeby udawali pracowników, mieliśmy komputery nawet niepodłączone do prądu, to było wszystko na pokaz, chcieliśmy zrobić wrażenie na kliencie, że jesteśmy poważną firmą. Udało nam się, klient podpisał z nami kontrakt. Po latach oczywiście o



wszystkim mu opowiedzieliśmy – śmieje się pan Adam.

Teraz to prężnie rozwijająca się firma, która ma klientów na całym świecie. Nie muszą już martwić się o własne biuro. Mają do swojej

dyspozycji przestronny teren w Kołbaskowie. Nowoczesne biuro urządzili w starym bunkrze – czytamy na stronie www.gs24.pl/strefa-biznesu.

Wśród ich klientów są m.in. takie marki jak Audi, Microsoft, Volvo czy Coca-Cola. Tylko w ubiegłym roku sferyczne namioty od Freedomes pojawiły się w 40 różnych krajach!

- Co nam się udało w ostatnim czasie zrobić ciekawego? Warto wspomnieć o superprojekcie, który realizowaliśmy w Bostonie wspólnie z MIT i Harvardem. Na ich potrzeby dostarczyliśmy pięć struktur sferycznych na Festiwal Nauki, Sztuki i Technologii – opowiadał Adam Łyczakowski. - Dostarczyliśmy też nasz produkt na premierę nowego Audi, która odbyła się na dachu fabryki tego pojazdu w Ingolstadt. W tym roku też już udało nam się zrealizować ciekawy projekt, m.in. w Davos na Forum Ekonomicznym czy na finał WOŚP, którego główne studio znajdowało się w naszej strukturze.

Jak wyżej wspomniano, firma Freedomes stworzyła konstrukcje na potrzeby słynnej amerykańskiej produkcji Ridleya Scotta „Marsjanin”. Film za wyśmienitą scenografią został nominowany do Oscara! – Tak, trzy lata temu byliśmy na pustyni w Jordanii, gdzie tworzyliśmy scenografię do „Marsjanina”. To była nasza najciekawsza realizacja – wspomina Adam Łyczakowski.

Właściciele Freedomes nie osiadają na laurach. Wciąż chcą się rozwijać i tworzyć nowe produkty. Jeden z nich, przydomowa szklarnia, ma być skierowany do indywidualnych klientów. Właśnie powiększają swój zespół i poszukują nowych pracowników – donosi Głos.

Uważajmy na przejazdach, koniecznie zwolnijmy

Dwa przejazdy kolejowo - drogowe w Warzymicach, na których pod koniec stycznia 2018 roku uruchomiono roгатki, są monitorowane.

W ramach kampanii Bezpieczny Przejazd – „Szlaban na ryzyko!” PKP Polskie Linie Kolejowe SA coraz więcej przejazdów wyposażają w kamery. Powód? Aż 99 proc. wypadków na przejazdach kolejowych spowodowali w minionym roku nieostrożni kierowcy (w 2017 roku zginęło 29 osób, rok wcześniej – 30). Ich błędy pokazuje monitoring, a filmy z niektórymi jeżdzącymi włos na głowie wyczynami krążą po internecie. Nagrania są wykorzystywane w postępowaniach dotyczących łamania zasad bezpieczeństwa na przejazdach i ustalania danych nierozważnych kierowców.

- Monitoring pozwala kolejarzom obserwować na bieżąco pole przejazdu i odpowiednio reagować. W 2017 roku o 120 wzrosła liczba przejazdów, na których PLK zamontowały kamery. W 2016 r. w Polsce były 1052 skrzyżowania z monitoringiem, a w 2017 r. już 1170 – powiedział Mirosław Siemieniec, rzecznik



PKP PLK SA dziennikarzowi Kuriera Szczecińskiego.

W 2017 roku 99 proc. wypadków na przejazdach kolejowych było spowodowanych zlekceważeniem zasad ruchu drogowego przez

kierowców. Łącznie doszło do 183 zdarzeń z udziałem pojazdów na przejazdach kolejowo-drogowych. Zginęło w nich 29 osób (w 2016 roku – 30).

Przypomnijmy, 26 stycznia 2018 na wniosek mieszkańców, samorządowców, przedstawicieli służb mundurowych uruchomiono na dwóch przejazdach w Warzymicach roгатki. Przejazdy w Warzymicach "awansowały" z kategorii C (ruch drogowy jest kierowany przy pomocy samoczynnych systemów przejazdowych wyposażonych tylko w sygnalizację świetlną i ewentualnie dodatkowo sygnalizację dźwiękową), na kategorię B (ruch drogowy jest kierowany przy pomocy samoczynnych systemów przejazdowych, wyposażonych w sygnalizację świetlną i roгатki zamykające ruch drogowy). Roгатki w gminie Kołbaskowo zamontowane są także na przejazdach na granicy Warzymic i Rajkowa oraz w Stobnie, przy stacji kolejowej. Montaż urządzeń przewidziany jest także w Kołbaskowie, mają powstać tam do 2020 roku.

Woda na polach. Dlaczego?

Utrzymywanie urządzeń melioracji wodnych należy do właścicieli gruntów. Starosta powiatowy wysłał na ten temat pismo

Zwrócił się w nim z apelem do mieszkańców o dokonywanie bieżących przeglądów stanu technicznego urządzeń melioracji wodnych występujących na gruntach, przeprowadzania ich konserwacji, a jeżeli będzie to konieczne, wykonania remontu lub odbudowy urządzenia.

„Brak systematycznych działań związanych z utrzymywaniem urządzeń melioracji wodnych szczegółowych ze strony wszystkich właścicieli nieruchomości doprowadziło do niedrożności całego układu melioracyjnego funkcjonującego w obrębie miejscowości Stobno i Będargowo, co przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych (intensywne opady deszczu) doprowadziło do zalewania drogi powiatowej Nr 3923Z oraz Nr 3920Z na odcinku Stobno - Będargowo, wodami pochodzącymi z terenów sąsiadujących z pasem drogowym” – czytamy w liście, który wysłał Mariusz Sarnecki, wicestarosta policki.

Dodał, że pracownicy Starostwa Powiatowego w Policach dokonali przeglądu stanu urządzeń melioracyjnych w granicach miejscowości Stobno i Będargowo. Wynika z niego „jednoznacznie bardzo duży stopień dekapitalizacji urządzeń melioracyjnych na skutek odcinkowego zniszczenia rurociągów drenarskich, brak przeprowadzanej konserwacji, bądź likwidacji urządzeń poprzez ich zasypanie”. Powyższe potwierdza sporządzona na zlecenie starosty opinia Ryszarda Łukasika,



Pole w rejonie Karwowa

„*Zniszczone rurociągi drenarskie, zasypane urządzenia, brak konserwacji. Efekt? Woda na polach*

melioranta reprezentującego Zakład Konserwacji Urządzeń Wodnych w Szczecinie.

„Jednocześnie przypominam – pisze starosta - że zgodnie z obowiązującymi przepisami Prawa wodnego, utrzymywanie urządzeń melioracji wodnych należy do właścicieli gruntów”.

Przypomnijmy, że odcinek drogi pod Stobnem został zamknięty 6 listopada ubiegłego roku z powodu dramatycznego pogorszenia się stanu technicznego. Właściciele okolicznych

pól nie dbali o rowy melioracyjne i drenaże, dlatego w czasie deszczów woda lała się z nich i wypłukiwała popękany asfalt (powiatowa droga od dawna prosi się o remont). Wyrwy były duże i głębokie, wielu kierowców zniszczyło tam auta. Starostwo powiatowe przeprowadziło prace naprawcze. Polegały na odtworzeniu rowów melioracyjnych, oczyszczeniu przepustów i uzupełnieniu ubytków w nawierzchni bitumicznej. Problem występuje nadal na drodze powiatowej w Stobnie, tzw. „małym”.

Problem występuje niemal w całym kraju. Zastoiska wody na polach i łąkach oraz wylewanie się jej na drogi to efekt dużej ilości opadów, a także złego stanu infrastruktury melioracyjnej. Wiele urządzeń (dreny, rowy) mających odprowadzać wodę nie było konserwowanych i nie spełnia swojej roli we właściwy sposób.

Zbadaj się i zyskaj spokój

Masz 50-69 lat? Zrobiłaś już mammografię? Jeśli nie, koniecznie zrób ją teraz. **To trwa tylko kilka minut! Zarejestruj się już dziś**

Niespełna 40 procent uprawionych Polek zgłosiło się w ostatnim czasie na badania mammograficzne w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi nadzorowanego przez Ministerstwo Zdrowia.

- Mimo, iż mammografia to najskuteczniejsza metoda profilaktyki raka piersi, nadal mniej niż połowa kobiet poddała się bezpłatnemu badaniu w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi – mówi dr Małgorzata Cymerman z LUX MED Diagnostyka.

Badanie jest bezpłatne i refundowane przez NFZ. Nie jest wymagane skierowanie lekarskie. Mogą w nim uczestniczyć ubezpieczone panie w wieku od 50 do 69 lat, które: - nie są leczone onkologicznie i jednocześnie w ciągu ostatnich 2 lat nie miały wykonanej mammografii; - lub otrzymały odpowiednie pisemne wskazanie (rak piersi wśród członków rodzi-

ny, mutacje w genach BRCA 1 i BRCA 2) i nie miały wykonanej mammografii w ciągu ostatnich 12 miesięcy.

Mammografia trwa kilka minut i polega na zrobieniu 4 zdjęć rentgenowskich. Pozwala na rozpoznanie i wykrycie tzw. zmian bezobjawowych (guzków i innych nieprawidłowości) w bardzo wczesnym etapie rozwoju, kiedy nie są one wyczuwalne podczas samokontroli piersi lub badań palpacyjnych. Wcześniej wykryty nowotwór piersi pozwala rozpocząć natychmiastowe i skuteczne leczenie oraz daje niemal 100% gwarancji powrotu do zdrowia.

W Kołbaskowie badania mammograficzne odbędą się 8 marca 2018 przy świetlicy gminnej, w godz. 9-15. Uprzejmie prosimy o wcześniejszą rejestrację pod nr tel. 58 325 76 02 (od poniedziałku do piątku w godz. 8-29) lub pod adresem mailowym www.rejestracja@mammo-med.pl.



W Przecławiu badania mammograficzne odbędą się 28 marca 2018 w mammobusie przy budynku Gimnazjum. Uprzejmie prosimy o wcześniejszą rejestrację pod nr tel. 58 666 24 44 lub na <http://www.mammo.pl/formularz>. Call Center czynne jest od poniedziałku do soboty.

Istotnym elementem badania jest ocena porównawcza wyników z poprzednich badań, prosimy o przyniesienie na badanie klisz i wyników poprzednich mammografii.

Co tu powstanie? Osiedle

"Harmonia Gumieńce" - tak się będzie nazywać osiedle, które powstanie w miejscu po jednostce wojskowej na granicy Warzymic i Szczecina



Zbuduje je szczeciński deweloper Alsecco, ten sam, który realizuje w pobliżu osiedle Nowa Cukrownia. Dodajmy, że na terenie miasta Szczecin.

Od lat budynki zlokalizowane na granicy gminy Kołbaskowo i miasta Szczecin popadały w ruinę. Przejżdżający kierowcy drogą krajową nr 13 mijali opuszczone od dawna budynki, powybijane szyby, zapadnięte dachy i wałące się ściany. Jeszcze niedawno na tym terenie funkcjonowała stacja paliw "HL". Potem teren całkowicie zagrodzono i zamknięto. W opuszczonych budynkach przez lata grasowali złomiarze, z roku na rok robiło się tutaj coraz niebezpieczniej.

Po kilku próbach sprzedaży terenu przez Agencję Mienia Wojskowego, znalazł się w końcu nabywca. Ten sam, który kupił grunty po szczecińskiej cukrowni.

- Kończymy prace projektowe - mówi Wiktor Motylewski z Alsecco. - Jesteśmy w trakcie uszczegóławiania projektu i tworzenia wizualizacji. Budowę planujemy rozpocząć w połowie 2018 roku. Będzie to zabudowa wielorodzinną. W połowie marca możemy przedstawić bardziej szczegółowe informacje wraz z wizualizacjami.

Budowa osiedla interesuje mieszkańców Warzymic, ale też niemal całej gminy Kołbaskowo. Obawiają się, że i tak już mocno korkująca się droga krajowa nr 13 będzie jeszcze bardziej obciążona. Zastanawiają się także czy w związku z budową nowych bloków pojawią się jakieś zmiany w drogach w rejonie nowego osiedla. Zapytaliśmy o to w Alsecco i zarządzie dróg.

- Aktualnie trwają prace projektowe osiedla Harmonia Gumieńce w związku z powyższym jeszcze nie dysponujemy żadnymi konkretnymi informacjami w tym temacie - powiedział Wiktor Motylewski.

A co na to Zarząd Dróg i Transportu Miejskiego w Szczecinie?

- Jeśli chodzi o ulicę Do Rajkowa, to nie były prowadzone jeszcze żadne rozmowy w kwestii zmiany układu drogowego. Natomiast w ciągu ul. Cukrowej planowana jest budowa dodatkowych zjazdów, chodnika, miejsc postojowych i oświetlenia po stronie osiedla na odcinku od skrzyżowania z ul. Krygiera do przejazdu kolejowego. Wszystkie prace poza oświetleniem wykonane zostaną przez dewelopera. Planowany termin realizacji to druga

połowa tego roku - poinformowała Hanna Pieczyńska, rzecznik ZDiTM.

Dodajmy, że tuż obok ZDiTM planuje zbudować chodnik, który połączy osiedle Promyk ze sklepem Netto. Gmina Kołbaskowo od dawna zabiega o jego powstanie. Problem w tym, że droga o nazwie Do Rajkowa jest we władaniu Szczecina. - Zgodnie z ustawą o finansach publicznych, my takiego chodnika wybudować nie możemy - tłumaczy Małgorzata Schwarzwald, wójt gminy Kołbaskowo. - Zabiegamy o to od ponad 3 lat w szczecińskim ZDiTM. Nawet mieliśmy zabezpieczone środki w budżecie gminy w kwocie 12 tys. zł na dotację celową do miasta Szczecin - dodaje pani wójt. Dziś jest tam błoto i kałuże. W ubiegłym roku na tym niewielkim odcinku położono kilka płyt chodnikowych, tak aby pieszy przeskakując z jednej na drugą mógł pokonać ten niewielki fragment. To jednak nic nie daje rodzicowi z dzieckiem w wózku czy starszej osobie. Zarząd dróg w końcu pochylił się nad sprawą. - Budowa chodnika przyjęta jest do realizacji na drugi / trzeci kwartał tego roku - informuje Sebastian Fritsch, zastępca dyrektora ds. infrastruktury drogowej ZDiTM.

Sobota rano? To świetny czas na kobiece bieganie

Pomysł urodził się dawno temu, jednak przez długi czas wydawał mi się nierealny - wyjaśnia Ewa z Przeclawia. **Jednak udało się, sobotnie kobiece bieganie przyciąga coraz więcej chętnych**

Pani Ewa prowadzi bloga godecja.pl. - To jest blog o wzmacnianiu siebie, o tym jak nie stracić motywacji i wytrwać w swoich postanowieniach dotyczących zdrowego stylu życia. O tym co zrobić, żeby te na początku nowe wyzwania i zwyczaje stały się normalnością - czytamy na stronie.

Moda na bieganie nie mija. Podobnie uważa przeclawianka. Pod koniec stycznia założyła wydarzenie na fejsbuku "Kobiece Bieganie" i czekała na to, co się wydarzy. Pomysł chwycił niemal od razu, coraz więcej kobiet przyłącza się do pani Ewy.



W sobotę, 24 lutego - mimo zerowej temperatury kilkanaście pań biegło z uśmiechem na twarzy

- Dlaczego bieganie kobiece? Bo tematyka kobiet zawsze była mi bliska. Bo zależy mi na ruszeniu kobiet, które przeładowane nadmiarem codziennych obowiązków często nie

potrafią znaleźć czasu dla siebie. Bo bieganie w grupie motywuje. Bo my kobiety musimy trzymać się razem. Bo w nas jest moc i siła, którą możemy przełożyć na wzmacnianie siebie. Bo w grupie łatwiej jest walczyć ze swoimi słabościami. Bo możemy spalić trochę kalorii i więcej "ciastków" zjadać. Bo każda z nas ma jeszcze swój własny powód. I to wszystko jest ważne - tłumaczy pomysłodawczyni.

W sobotę, 17 lutego panie biegały w koszulkach sportowych od gminy Kołbaskowo.

- Bardzo ładne koszulki, dobrze się w nich biega. W ogóle ta cała inicjatywa jest wspaniała - mówi Arleta Kaczmarek, znana w Przeclawiu miłośniczka aktywnego ruchu oraz naszej małej ojczyzny.

Grupa jest otwarta na kolejne chętne panie. Zapraszają do wspólnego potruchtania "Szwarcówką" w kierunku Smętowic. Startują co sobotę o godz. 9 na siłowni pod chmurką naprzeciwko szkoły w Przeclawiu. Bez względu na pogodę. - Bo to ma sens i będziemy to robić!

Tutaj lądowały samoloty

94 lata temu w rejonie dawnej jednostki wojskowej na granicy dzisiejszych Warzemic i Szczecina istniało lotnisko. I to – uwaga - jedno z najnowocześniejszych wtedy na świecie!

Lotnisko zostało otwarte we wrześniu 1924 roku do przewozu poczty. Nazywało się Flugplatz Scheune (Lotnisko Gumieńce). W późniejszym okresie służyło także do przewozu towarów, a i zdarzały się także awaryjne lądowania samolotów pasażerskich. Dość szybko, bo na początku 1926 roku lotnisko zostało zamknięte. Funkcjonowało zaledwie 15 miesięcy.

Gdzie był pas startowy?

Znaleźliśmy taką informację: „w rejonie szosy berlińskiej koło koszar Reichswehry, (działa tam teraz hurtownia kamieni) przy dzisiejszej ulicy Cukrowej - po jej prawej stronie, patrząc od strony miasta”. Napisał ją dr inż. Maciej Jarmusz na stronie <http://nortus.pinger.pl>. Z tego opisu wynika, że pas startowy, który musiał mieć kilkaset metrów, mógł być częściowo zlokalizowany na terenie naszej gminy, w Warzemicach.

O lokalizację lotniska spytaliśmy Marka Łuczaka, policjanta ze Szczecina, z zamiłowania historyka, autora wielu książek o historii dzielnic szczecińskich, a także pozycji „Historia i zabytki Gminy Kolbaskowo”.

- Lotnisko nie pojawia się na żadnych znanych mi mapach. Według mnie znajdowało się ono tam, gdzie ogrodnictwo, lub co jest bardziej prawdopodobne - na drodze od jednostki do Przeclawia (przy której jest obecnie osiedle Kresy). Wystarczyło przecież zamknąć drogę przy Przeclawiu i przy jednostce, nie było wówczas latarni przy drodze i jakichkolwiek budynków, więc daje nam to idealną prostą o odcinku wystarczająco długim, by wylądował dzisiejszy Boeing.

Marek Łuczak dodaje, że same budynki koszarowe musiały powstać dużo później niż samo lotnisko. - Brak ich na mapie z 1938 roku – mówi.

Dlaczego Flugplatz Scheune uchodziło za nowoczesne?

Lotnisko to było bowiem pierwszym szczecińskim lotniskiem dostosowanym do lotów nocnych. Jak tłumaczył skoda, jeden z internautów strony sedina.pl: - Było uzbrojone w przenośne, ustawiane do wiatru, świecące na biało morskie naftowe latarnie sztormowe - rozstawione co 30 m, z zaznaczonym czerwonymi latarniami progiem drogi startowej. To pozwalało na nocne operacje samolotów pocztowych, dla których lotnisko Scheune było zwykle tylko punktem etapowym lub tzw. lotniskiem schronienia, w razie złej pogody.



Zdjęcie czarno-białe, ale współczesne. W latach 20. ubiegłego wieku zabudowy z lewej oraz koszar nie było. Pas startowy lotniska mógł być częścią obecnej drogi nr 13, bądź tuż obok - z lewej strony od tej drogi.

„ Pas startowy, który musiał mieć kilkaset metrów, mógł częściowo leżeć na terenie naszej gminy, w Warzemicach

Dlaczego zostało utworzone oraz zamknięte, wyjaśnia inny internauta Bartosz: - O lotnisku na Gumieńcach wspomina Fritz Lau w swojej publikacji. Według niego, zostało ono uruchomione, gdyż lotnisko świerczewskie (na dzisiejszym Świerczewie, w pobliżu osiedla Kaliny w Szczecinie – przyp. red.) było zbyt małe, by obsługiwać loty nocne. Zostało natomiast zamknięte w związku z ponownym udostępnieniem lotniska krzekowskiego dla lotnictwa cywilnego.

Krzekowo, Świerczewo, Gumieńce, Dąbie, Kijewo

Dodajmy, że w przedwojennym Szczecinie było pięć lotnisk. Jak czytamy w tekście „Historia szczecińskich lotnisk” na stronie www.aeroklub-szczecinski.pl, przed 1945 pierwszym lotniskiem w Szczecinie było lotnisko przyległe do koszar wojskowych w dzielnicy Krzekowo (Kreckow). Latały stamtąd samoloty do Berlina, Gdańska, Rygi, Kłajpedy i Królewca. W 1909 na lotnisku tym zademonstrowali mieszkańcom miasta swoją latającą maszynę dwaj Amerykanie: bracia Orville i Wilbur Wright! Była to prawdziwa sensacja.

Tuż po pierwszej wojnie powstało drugie szczecińskie lotnisko, w dzielnicy Świerczewo (Schwarzow) - wspomniane wyżej. Było niewielkie i miało pas startowy o długości zaledwie 500 m. Panował tam duży ruch lotniczy, a w latach 1921/1922 zorganizowano na tym lotnisku nawet specjalny punkt przekazu pocz-

ty lotniczej. W miarę rozwoju komunikacji lotniczej w Niemczech coraz częściej wykonywano loty nocne i lotnisko w Świerczewie okazało się zbyt małe i nieprzystosowane do lądowań w nocy. Zorganizowano więc w rejonie Szczecina kolejne lotnisko - w dzielnicy Gumieńce (Scheune).

W samym czasie powstało lotnisko w Dąbiu dla wodnosamolotów, na południowym brzegu Jeziora Dąbskiego (Dammescher See). Była potrzeba użycia wodnosamolotów, które latały nad dużymi przestrzeniami wodnymi, ponieważ rząd II Rzeczypospolitej Polskiej nie wydał zgody Niemcom na loty do Królewca przez tzw. "korytarz polski". Nieco później uznano, że przyległe tereny nadają się również na zwykłe lotnisko i wkrótce rozpoczęto jego budowę. Według planów trawiasty pas startowy miał mieć 1800 m długości i 900 m szerokości. Wszystkie prace zakończono w 1926 roku, a uroczyste otwarcie "Der Flughafen Stettin-Alddamm" odbyło się 19 czerwca 1927 roku. Dziś znajduje się tam Aeroklub Szczeciński. W tym czasie lotnisko w Dąbiu zostało uznane za największy lotniczy port lądowo-wodny w całych Niemczech.

A w 1937 roku powstało lądowisko w Kijewie (Rosengarten). Miało być załączkiem nowoczesnego portu lotniczego dla Szczecina (cywilno-wojskowego). Rozpoczęto, ale nie zakończono budowy pasa o długości 2000 m i szerokości 40 m. Prace przerwała wojna. Aktualnie pas stanowi część ulicy Struga.

„ Lotnisko to było bowiem pierwszym szczecińskim lotniskiem dostosowanym do lotów nocnych

Twoje podatki wrócają do Ciebie

Na co Gmina Kołbaskowo przeznaczają pieniądze z budżetu?



Przedszkola i punkty przedszkolne - budowa, utrzymanie, dofinansowanie utrzymania dzieci w placówkach



Szkoły - budowa, utrzymanie, remonty



Transport publiczny, budowa przystanków, bezpłatne dowożenie uczniów do szkół



Świetlice - budowa i utrzymanie



Woda - dbanie o jakość, rozbudowa oczyszczalni, budowa kanalizacji



Boiska, place zabaw, skatepark - budowa, utrzymanie; finansowanie zawodów sportowych i zajęć dla mieszkańców, dofinansowanie klubów i stowarzyszeń, organizowanie imprez masowych



Ścieżki rowerowe



Inwestycje - dom kultury, nabrzeże, mieszkania socjalne i komunalne



Remonty ośrodków zdrowia, organizacja i finansowanie bezpłatnych badań profilaktycznych, pomoc i fachowa opieka nad rodzinami



Drogi i chodniki - budowa, remonty. Współfinansowanie remontów dróg powiatowych, utrzymanie czystości w gminie



Remonty gminnych i szkolnych bibliotek

Druk ZAP-3

Jeśli jeszcze nie rozliczasz podatku dochodowego PIT w Gminie Kołbaskowo, wypełnij druk ZAP-3, wyślij go pocztą lub złóż osobiście w I Urzędzie Skarbowym w Szczecinie. Pomocą służą także pracownicy Urzędu Gminy Kołbaskowo, tel. 91 311 94 43. Druk ZAP-3 ściągnij ze strony www.finance.mf.gov.pl

- Do kasy gminy trafia 37% podatku dochodowego z PIT. Dziś w Gminie Kołbaskowo zameldowanych jest 12 tys. osób. Jednak mieszka znacznie więcej, około 16-17 tysięcy osób. Dlatego prosimy osoby mieszkające w naszej gminie, a odprowadzające podatki poza nią - wypełnić formularz aktualizujący ZAP-3. Zajmie to chwilę, a korzyść odczują wszyscy.

Małgorzata Schwarz, wójt Gminy Kołbaskowo



Wskaż w urzędzie skarbowym Gminę Kołbaskowo jako miejsce Twojego zamieszkania